

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 57

Z KRAKOWA DNIA 16 LIPCA 1823 ROKU WE SRODE.

Z Warszawy d. 5 Lipca.

Rocznica Urodzin Jego Cesarzewi-cowskiej Mości Wielkiego Xiążęcia Mi-kolaia obchodzoną tu była wczoraj z wykłą uroczystością. — Solenne nabo-żeństwo w Kościele Metropolitalnym S. Jana odprawił JW. Biskup Manugiewicz w obecności JO. Xięcia Namiestnika Kró-lewskiego, tudzież wszystkich Władz Rządowych, a lud licznie zebrany wznosił najgorętsze modły za zdrowie i po-myślność Błogosławionego Monarchy i Jego dostoyney Familii.

Wzrost codzienny stolicy Króle-stwa Polskiego prawdziwie zadziwiają-cy wystawia obraz. Tyloliczne świe-żo założone fabryki, których wyroby zagranicznym w niczem nie ustępują, a mianowicie świetność zewnątrzna, przez którą Warszawa codziennie okazalszą się stale, każe policzyć ją do rzędu naj-pierwszych miast w Europie. Jeżeli za-graniczne stolice mają swoje rzadkie wdzięki, które bądź usilney pracy ludz-kiej, bądź szczęśliwemu położeniu na-tury są winne, Warszawa chlubić się może także swoimi pięknościami; część szczególniej mieszcząca w sobie Alce i Łazienki, do zachwycających należy.

Tam w dni świąteczne widać można najpiękniejsze ubiory, najpiękniejsze pojazdy, cała jednem słowem świetność stolicy. Zachwycające swoim poło-żeniem Bielany i Marymont, do których prowadząca wyborna droga jest dziełem prac podjętych w spokojnych chwilach pokoju, mniej wprawdzie znajdując mi-łośników bądź dla nieco dalszey odleg-łości, bądź, że dla zaludnienia tego ob-szernego spaceru znaczney liczby osób potrzeba. Taki sam los jest zachwyca-jący Krolikarni i wspaniałego Willano-wa.

Lecz jeżeli spacery Warszawy są świetne, świetniejszy jeszcze jest obraz samego miasta, w którym na każdy ulicy - znoszące się gmachy publiczne i prywatne, zalecające się równie okaza-łością, jak i gustem przybywającego do stolicy cudzoziemca w zadumienie wpra-wiają. Szczególniej zachwycający spra-wia widok wjazd od rogatek Mokotów-skich; tu wznoszące się i bliskie ukoń-czenia Obserwatorium, daley Kościół S. Alexandria, a następnie mnóstwo ukoń-czonych i bliskich ukończenia domów na Nowym - Świecie, wszystko zdać się w mgnieniu oka z ziemi powstałe. Oprócz wdzięczności, jaka się z tego

względem należy pieczołowitej opiece Rządu o wzrost stolicy, znawcy umięć nadto oceniać gorliwe prace Budowniczych, których dziełem są wszystkie świeżo wzniesione gmachy; szczególnie JPan Aigner, Budowniczy Jeneralny Rządowy, którego znakomitemu talentowi już tyloktotnie pisma publiczne sprawiedliwe udzieliły pochwały, dając codziennie nowe dowody swojej niezmqdowanej gorliwości. Najświecześniejsze gmachy, jego są dziełem i zasługą do potomności naychlubniejszego świadectwo jego rzadkiego gustu.

Kończąc ten rys krótki wzrostu Warszawy, nie należy nam pominąć milczeniem pracy z obecnym przedmiotem związku mającej. — Chcemy tu mówić o świeżo wyszłym Zbiorze celniejszych gmachów Miasta Stołecznego Warszawy, częścią z natury zdjętych, a częścią według istniejących planów rysowanych i litografowanych. — Zbiór ten uskutecznił przez Leonarda Schmidtnera, Akademika Budownictwa w Minchen, wyszedł z litografii Knusmanna i składa się z dwóch poszytów z sztuk 54. Nie tylko celniejsze budowle Rządowe, ale nawet znaczniejsze gmachy prywatne są w nim naydokładniej wykonane: Autor umieścił nadto w zbiorze swoim budowle według planów mające być dopiero uskutecznione lub też jeszcze nieukończone, a to z tego względu, że wydanie podobnego zbioru jest trudne i nieprędko znowu wykonane być może. — Nayznakomitsze osoby raczyły z powodu tej pracy oświadczyć autorowi swoje zadowolenie, i w rzeczy samej niemają nam zrobić przysługę. — Zbiór ten dostać można za cenę złp. 36 w mieszkaniu autora przy ulicy Elektor-

skiej Nro 807, od przyszłego zaś tygodnia w Sklepie Towarzystwa Dobroczynności.

Z Lizbony d. 5 Czerwca.

Na posiedzeniu Stanów d. 30 Maja odczytane zostało do iesienia Ministra wojennego, iż zdrayca Sepulveda 2760 ludzi z osady do ucieczki namowił. Zaraz na początku tego posiedzenia były Stany uwiadomione, iż Król nowe mianował Ministerium, lecz niedługo potem doniesiono im, że Neves Costa mianowany Ministrem wojennym przeszedł do powstańców. Król obrał na jego miejsce Deputowanego Fonseca Rangel. — Lubo wyruszenie z stolicy Jofanta Michała i odpadanie coraz więcej oficerów i żołnierzy, zmieszaly cokolwiek Stany, żądana jednak przez nie zmiana Ministrów i wnoszone rozmaite projekta wznieciły w J.K.Mci obawę, aby nie uchwałyły co przeciw jego osobie, postanowił więc zabezpieczyć świętą swoją osobę i d. 31 Maja o godzinie 7 wieczorem wyjechał z Lizbony. — O godzinie w pół do dziesiątej doniósł o tem Stanom przez w następujących wyrazach: „ Minister sprawiedliwości donosi, że J.K.M. przed wieczorem przy zastaniu 18 pułku wyjechał z pałacu swojego Bemposta i pomimo śledzeń wiedzieć nie można dokąd udał się i jakie są jego zamiary. „

Za przybyciem do Villafranca (o kilka godzin drogi od stolicy leżącego nad Tagiem miastem) przysłał N. Król następującą odezwę do Lizbony:

„ Mieszkańcy Lizbony! Dobro ludu jest zawsze naywyższym i świętem dla mnie prawem. Przekonanie, które mi Opatrzność w rozmaitych niebezpiecznych chwilach poznać dała, wskazała

za nieodzowny obowiązek krok, który wczoraj z żalem przedsięwziętem, oddalenia się od was na kilka dni, przychylając się do prośb i życzeń ludu i wojsk, które mi towarzyszyły lub mnie poprzedziły. — Mieszkańcy Lizbony! Uspokojcie się; nigdy ja mojej ku wam miłości niezmienię, poświęcę się za was i w krótko najdroższe w wasze życzenia będą uiszczane. — Do świadectwa, ten mądry nauczyciel ludów i rządów, okazał w bolesnym dla mnie, a dla narodu zgubnym sposobie, że teraz lepsze instytucje nasze niezgadają się z wolą, zwyczajami i przekonaniem większej części Monarchii i dowodami rzecz ta popartą została. Oderwała się Brazylia; ta ważna część Monarchii Portugalia sama zagrożoną jest przelaniem w wojnie domowej krwi braci przez braci; czeka nas wojna zagraniczna, i skołatany kraj zagrożony jest całkowitem upadkiem, jeżeli niebędą prędko mocne i skuteczne przedsięwzięte środki. Przykry ten stan wkłada na mnie jako Króla i Ojca moich poddanych obowiązek, wyrwania ich z nieładu, uratowania od obcego napadu i pojednania nieprzyjacielskich sobie stronnictw. — Dla dopięcia tak pożądanego celu musi być konstytucya zmienioną. Gdyby zapewniała szczęśliwość narodu, pozostałbym był jej niezłomnym obrońcą; ale gdy większość ludu okazuje się tak nieprzychylną swoim swoim instytucjom, widać jasno, iż te instytucje wymagają zmiany. — Mieszkańcy stolicy? Nie żądam i żądałem nigdy nieograniczonej władzy. Uczucia moje przeciwiają się despotyzmowi i uciemieniu. Nie pragnę niczego więcej jak pokoju, chwali i szczęścia narodu. —

Mieszkańcy Lizbony! Nie lekajcie się o wasze swobody; zapewnione one będą w sposobie zabezpieczającym i utrzymującym powagę korony i prawa obywatelskie. Tymczasem bądźcie posłusznymi władzom, nie uwodźcie się prywatną zemstą, przytłumcie ducha stronnictwa, unikajcie wojny domowej a wkrótce wiadome wam będą nowe instytucje, zapewniające osobiste bezpieczeństwo, własność, ustanowione w różnych czasach rządu dostojności, i zawierające pojęko miłą jakiej społeczeństwo wymaga i dobro całego narodu stanowi. — W Vill franca d. 31 Maia.,

Stany zgromadziły się po ostatni raz d. 2 Czerwca. St. chęły naprzód raportu nowego Generała naczelnego Avila Juzarte, który doniósł o odpadnięciu całej osady. Nowy Minister sprawiedliwości złożył potem swój urząd. Municipalność doniosła, iż wysłana do N. Króla deputacya, dla nakłonienia go do powrotu do stolicy, nie otrzymała od J. K. Mci innej odpowiedzi, iako odwołanie się do swej odezwy pod d. 31 Maia. Niektórzy z deputowanych mówili potem o środkach, jakie w tak przykrych okolicznościach przedsięwzięć należy. Albo oprzeć się, albo uleść, rzekł P. Moura; lecz opór jest nieużyteczny i dobra oyczyzny szkodliwy; zdanie moje jest, aby uleść i protestować się, i wniosek ten przyjęty został. W protesty swej wyraziły Stany: że gdy dla braku mocy posiedzeń swoich nie mogą dalej odbywać, one przerywają, dopoki nie stażąca deputacya lub Prezes nie zwoła ich na nowo, protestują się jednak przeciw jakiej bądź zmianie konstytucyi r. 1822. Pismo to podpisało 63 deputowanych; Deputowany Dera:

medo protestował się przeciw sameyże protestacyi, która nie jest nawet w protokół wciągnięta. (Ogólna liczba deputowanych wynosi 117, ale wielu zawczasu uciechało.)

Oto są niektóre wyimki z najnowszych Nrów Gazety rządowej:

„Rząd Stanów stał się w Portugalii bardzo obmierzłym; zamiast korzyści i wolności, które obiecywano, nie słyszano iak tylko o uwięzieniach i z kraju wygnaniach. Stany będąc głównymi sprawcami tych zdrożności, zganiały winę na Ministrów, którzy wcale na ten zarzut nie zasługiwali, gdyż należy oddać im sprawiedliwość, iż uczciwie postępowali, chociaż niektórzy z nich przez spieszny wyjazd utwierdzili mniemanie, że mało na zaufanie zasługiwali. — Stany przed rozeysciem się zalecały municypalności i innem cywilnem i woyskowem władzom, a przed wszystkim gwardyi narodowej utrzymanie publicznego bezpieczeństwa. — Lud Portugalski dał w tej okoliczności dowody wielkiej cnoty i tęgosci, gdyż nie tylko nie dopuścił się żadney zdrożności, ale nadto ciągle utrzymało spokoyność i porządek. Nie przestaniemy (wyróża wspomniona gazeta) powtarzać, iż żadna Europeyska stolica nie okazała w podobnych stosunkach tak uderzającego przykładu umiarkowania. „

Taż gazeta pod d. 4 b. m. zawiera listę osób, które na Angielskim brygu Marlborough odplynęły. Na którey między innemi zaaydują się: Były Minister da Silva Carvalho, z żoną i gma synami, deputowani Rocca i Monteiro, byli Radcy stanu Ferreira Borges i Carneiro; Jeneral Pepe, Ant: de Luna, który iak wiadomo uratował życie Marszał-

ka Beresforda i pobiera za to 300 Fc. pensyi &c.

D. 4 ogłoszoną została druga odezwa Króla, także z Villafranca pod d. 3 Czerwca wydana. J. K. M. wynurzył w niej swie uczucia względem ostatniej konstytucyi. Mowa Króla, od czasu iak jest wolnym, wcale inaczej brzmi, iak kiedy zostawał pod despotyzmem Stanów i przymuszony był podpisać wygnanie swey małżonki i synow. Oto są głównejsze wyrazy tej odezwy:

„Portugalszykowie! Zamiast konstytucyi, która utrzymać miała Monarchią, zamiast obierania przez was reprezentantów, nadano wam maxymy, które w tym iedynie celu zaprowadzono, aby pokryć niemi rewolucyjne i niepodobne do istnienia zasady, dążące do obalenia razem z Portugaliją panującej Dynastyi! Wasi, tak zwani reprezentanci, prawie wszyscy obieranemi byli przez intrygi i przekupstwo. Obywatele znanej asługi odsuniętemi przez fakcyie zostali, a zaszczyt wiernych Królowi poddanych był znieważony i za zbrodnią poczytany. Z takich żywiołów złożone dzieło nie mogło trwać długo. Odrzuciło go doświadczenie, i autorowie jego postrzegłszy szalony swoy zapęd, iak samowładnie zebrali się, tak i rozeszli, a ią rozwiązując dziś prawnie ich zgromadzenie. „

J. K. M. zakończył tę odezwę powtórnem zapewnieniem, iż przywróciwszy wolność tronu swych przodków, nada narodowi instytucyie, zapewniające jego szczęście i dobro. (Dotąd zachodzą nadzszle do Genui doniesienia. Kapitan okrętowy Dodero, który ie przywoził, dodał usnie, iż Król d. 5 Czerwca odbył uroczysty wjazd do stolicy,

którą okoliczność obchodzona była odśpiewaniem *Te Deum* w katedralnym Kościele i innymi uroczystościami.)

*Z Obozu pod St. Sebastian d. 20 Czerwca.*

Wczoraj nastąpiły z wszystkich warowni tej twierdzy, tak znaczne wycieczki, iż musiano przyzwać na pomoc do ich odparcia dwod pod Jeneralem Schöffler. Na samo przedmieście San Martin padło przeszło 100 kul działowych i mnóstwo haubicowych. Mieliśmy 5 ludzi rannych, pomiędzy któremi adjutant, i zawieszonymi zostali do lazaretu. Jenerał Schöffler nie opuścił swojego stanowiska, poki nieprzyjaciel nie zaprzestał swoich napadów i wojska nasze (Francuzkie) nie powróciły do obozu. Xze Hohenthohe kieruje oblężeniem tej twierdzy. (Z dzien. Gwiazda.)

*Z Perpignanu d. 20 Czerwca.*

Uchodnie Francuzcy usiłowali wojsko Francuzkie bonbonkami i czekoladą uwiesić. D. 16 Beldfeolowie Rioult i Barthel od ógo lekkiego piechoty pułku otrzymali tabliczki czekolady, w których środku znajdowała się buntownicza odezwa pod napisem: "Patryoci Francuzcy w wojsku Hiszpańskiem do swoich współziomków i kolegów w wojsku Francuzkiem. — "Będziecie wy głuchemi (wyrazy tej odezwy) na życzenia Francyi, wy w których Francya największą pokłada nadzieję! Czyliż miłość oyczyzny w sercach waszych wygasła? Nie potrafisz was więcey zapalić wolność? Wy, synowie i bracia niezliczonego wojska nieśmiertelnego bohatera, zaprzestancie byż narządziami dzikiego

nad ludzmi władania." (Tu podług dziennika Gwiazda następują wyrazy, których uszanowanie Majestatu tronu i Xiążąt Królewskich nie dozwala powtarzać) Odezwa ta, która była także w Mataro rozdana w bonbonkach podpisana jest przez Augustyna Laborde, pod pułkownika, i naczelnikow szwadronowych Gugot i Persat, jako patryiotów Francuzkich przy wojsku Hiszpańskiem, (Z dzien. Gwiazda.)

*Od granic Hiszpańskich d. 26 Czerwca.*

Zdaie się, iż ustanowiona Rejencyia Hiszpańska aż do uwolnienia Króla prowadzić chce tę ręką wodze rządu krajowego. Dwa najsukuteczniejsze środki, które dla dopięcia tego celu przedsięwzięta, są: iż procz odwiedzalnych biletów nic nie może byż bez zezwolenia cenzury drukowaniem, tudzież, iż policyia najsćislszy ma dozór nad osobami, a mianowicie nad cudzoziemcami. Ustanowione przez Stany podatki będą tylko do ostatniego Czerwca wybierane, a od 1go Lipca będą nowe zaprowadzone, które jednak dla wycięzonego Skarbu nie mogą byż mniejsze, ale większe i uciążliwsze od dotychczasowych. Od dochodów gruntowych opłacane byż mają w pierwszym półroczu po 3 od sta, i t. d.

Więść głosi, iż w Madrycie duch stronnictwa wielkie czyni rozdwoienia; uwięziono wiele osób, a więcey ich same miasto opuścili. Zyczyćby trzeba, aby Rejencyia iak nayumiarkowanicy nadaney sobie władzy używała, gdyż tym tylko sposobem rozjątrzone umysły mogą byż ułagodzone i spokojność może byż zapewnioną. Xze Angouleme nie

miejsza się wcale do wewnętrznych urzędzeń, odseta nawet osobiście podane mu prośby do Reienicy, i taki niedawno zaszedł przypadek względem zanieśieney do niego prośby przez deputacyią od Duchowienstwa o przywrócenie go do posiadłości zabranych mu przez Stany dobr duchownych.

Giera, która wiozła z Koruny 80 skazanych na wygnanie do Hawanny osób, schwytaną została przez flotę Francuzką, która skazanych na wygnanie na wolność pusiła, a lud okrętowy w niewolę zabrała.

W wyszłym niedawno opisie życia Jenerałów Hiszpańskich. znajdziemy o Morillu następującą wiadomość: Jenerał Morillo, Hr. Kartageny, był w młodości owczarzem, potem morskim żołnierzem, i w potyczce pod Trafalgar d. 2 Października 1805 w której Nelson połączoną Hiszpańsko-Francuzką flotę pobit, odznaczył się tak dalece, iż uznano w nim znak mitego wojownika. Na okręcie, na którym znajdował się, bandera została przez nieprzyjacielskie kule ustrzeloną; on wskoczył w morze, uchwycił ją i płynąc na okręt przyniósł. W wojnie niepodległości odznaczył się jako naczelnik zbrojney kupy, a czyny jego w Amerece ziednały mu zasłużoną chwałę. Spoyrzenie jego jest marsowate; podroże morskie i upały słońca nadały mu prawie kolor twarzy Afrykanina; chód jego jest wyniosły. — Zayas, który przez ostatnie zdarzenia w Madrycie stał się znanym, a teraz poprowadził rodzinę Krolewską do Kadyxa, urodził się w Hawannie. W r. 1808 był naczelnikiem głównego sztabu Jenerała

Cuesta. Służył w całej wojnie i potykał się w bitwach pod Albufera i Murviedro. W r. 1814 był Jenerałem porucznikiem i drugim dowodcą w Nowey Kastylii, i odznaczał się nie tylko przywiązaniem do konstytucyi, ale nadto odwagą, światłem i stałością charakteru.

Z Paryża d. 30 Czerwca.

Doniesienie Marszałka Moncey, Xcia Conegliano do Ministra wojennego.

Z Gierony d. 22 Czerwca 1823.

Jenerał porucznik Curial donosił mi iż d. 20 b. m. na wiadomość, iż we wsiach Mastorellas i Montornos znajduje się 300 konstytucyonistów, gdzie wybierają kontrybucyje, wysłał przeciw nim batalion piechoty i 100 jazdy. Nicolas, pułkownik 25go pułku konnych strzelców dowodził tą kolonką. Pułk pieszy postąpił przeciw oznaczonemu wsiom, gdy tymczasem 100 jazdy pod samem pułkownikiem, dla za koczania nieprzyjacielowi, udali się przez Montmalo do San Fausto. Przybywszy na ostatnie miejsce postrzegł Nicolas w lasku na wysokim pagorku nieprzyjacielski oddział i kazał na niego żywo natarzyć. Miejsce tak było przykre, iż żołnierze zsięsc musieli z koni i z karabinami iść przeciw nieprzyjacielowi. Napadnięty oddział raz tylko wystrzelił i broń złożył. 30 żołnierzy i podpułkownik dostali się w moc naszą; jeńcy ci odesłanemi do Gierony zostali. W Mastorellas nie czekając nieprzyjaciela naszego batalionu piechoty, i z stratą 2 zabitych i 3 raniomych ludzi cofnął się. Pułkownik Nicolas. Podporucznik Rebente i Wacmistrz Gau diał dobrze się

w tej rozprawie sprawili.

Marszałek Moncey.

*Doniesienie wojska Pirenejskiego*

Hr. Molitor donosił J. Krolewiczowskiej Mei, iż przednia straż jego korpusu pod rozkazami Jenerała Bonnemains, który od 13 Czerwca aż do Silla postąpił, a idąc nocą pod Algemesi natrafił na tylną straż Jenerała Ballasteros, onę poraził i o godzinie 8 z rana stanął pod Alcira nad Xucar. Za jego zbliżeniem się połączył nieprzyjaciel 10,000 ludzi w Carcagente, i 1800 wyborowej piechoty, 150 dragonów i działa do obrony Alcira przeznaczył. Jenerał Bonnemains posłał zaraz dwie kompanie woltýżerów od 4go pułku lekkiej piechoty do domów, które stały naprzeciwko przodu ataku, który zastaniał szaniec mostowy i most zwodzony. Mimo tego nieprzyjacielskiego ognia, udało się naszym woltýżerom i innem kompaniom w rzeczonych domach usadowić i zięczney broni żywo ogień utrzymywać, gdy tymczasem Jenerał Bonnemains kazał popsute szluzy naprawić, dla przeýścia rzeki Xucar. Praca ta trwała 4 godziny i tyleż godzin utrzymywany był ciągle ogień, przyczem nieprzyjaciel miał tylko tę korzyść, że mógł ciężkich swoich dział użyć. Jenerał Bonnemains korzystał z niecierpliwości woltýżerów dla zdobyć a szturmem szaniec mostowego, i za ich postępieniem ustąpił nieprzyjaciel z szaniec i rozwiódł most; dla spuszczenia go potrzeba było nieco czasu, a z tego korzystał nieprzyjaciel i uszedł. Stojący jednak na przedmieściu z drugiej strony miasta 150 dragonów chcieli się trzymać; ale woltýżerowie wspar-

ci oddziałami 10go i 19go pułku strzelców, uderzyli nieustraszenie na nich, zabili wielu i poymali kilkunastu. Usiłował także nieprzyjaciel uratować 8mio funtowe swoje działo i haubicę, lecz waleczni nasi woltýżerowie one opanowali. W tem zamieszaniu kilka set żołnierzy zostało poymanych, a wielu przeszło do nas. Nieprzyjaciel utracił wiele ludzi w zabitych i ranionych. Doýdł znaczne magazyny, które Ballasteros miał w Alcira, dostały się w moc naszą. Wojska nasze w całej tej potyczce okazały wiele zięczności i odwagi. (Tu następną pochwałą odznaczających się officerów, &c.)

Przednia straż 2go korpusu postąpiła d. 15 za Carcagente, a d. 16 doszła aż do San Felipe, z którego miejsca za iey zbliżeniem się ustąpił nieprzyjaciel, w dwóch kierunkach ku Alcoy i Moxente. Jenerał Bonnemains ścigając go, udał się d. 17 do Moxente, a d. 18 do Fuentes de la Higuiera i był od Jenerała Hr. Loverdo posiłkowany, który miał pod sobą większą część tej dywizyi.

Większa część dywizyi Pamphile-Lacroix stoi w Murviedo i strzeże gościńca do Katalonii, na którym w Teruel, stoją wojska; każe także ścigać oddziały, które od korpusu Ballasterosa oderżnięte zostały. Od wkroczenia do prowincyi Walencyi 2gi korpus zabrał nieprzyjacielowi 102 dział metalowych, nie zagwożdżonych, wiele żelaznych, mnostwo amunicyi, a między tą 15,000 funtów prochu, którego nieprzyjaciel nie miał czasu zatopić. — Hr. Molitor odbiera doniesienia od Naczelnika wojsk Królewskich Santos-Ladron,

który ciągle zamyka Monzon i Cinę zastania. Od przybycia swojego do Walencyi zaprowadził związek między Tortosa i Marszałkiem Xciem Conegliano.

J. Królewicowska Mość odebrał także doniesienie pod d. 16 z Perpignan, że Mina żywo ścigany przez woyska 4go korpusu pod rozkazami Marsz. polnego Vicehr. St. Priest, d. 14 w dolinie Osseia pod Puyceda pobity i jedna z jego kolonn zniszczoną została. Zabrano mu 600 jeńców, pomiędzy któremi Jenerał Orrea i kilkunastu officerów. Na zaiutrz d. 15 uderzono znowu na Minę w dolinie Carol; przy odejściu doniesienia zabrano mu już 200 ludzi i grożono zupełnem zniszczeniem. — W głównej kwaterze Madrycie d. 20 Czerwca 1823.

Jenerał - Major Hr. Guilleminot.

Tabory Marszałka Lauriston odeszły ztąd d. 27 do Baiony. Obiema dywizjami jego korpusu dowodzić mają Jenerałowie porucznicy, Hr. Richard i Baron Pecheux. Marszałek polny St. Cyr Nugues być ma naczelnikiem głównego jego sztabu.

Podług dziennika w Bordeaux wychodzącego, z korpusu Myny ani jeden człowiek nie byłby uszedł, gdyby Baron Eroles czynił był obroty, jak był w stanie. W czempodczas uszcępu Myny do Urgeli do pomagaty mu jeszcze śnieg i mgła.

O podróży Króla Hiszpańskiego do Kadyxu: udziela Dziennik Chorągiew biała następującą wiadomość: "D. 12 Czerwca o godzinie 7 wieczorem odjechał Król z Sewilli pod mocną zastoną

woyskową pod rozkazami Villacampa. Na zaiutrz wsiadły Stany na parowe statki, i zajęto wszystkie statki i barki dla zawiezienia należących do rządu osób. Król nocował w Xeres de la Frontera, a d. 14 rano przy wielkim orszaku woyskowym wiechał do Kadyxu. Po między grandami, którzy towarzyszyli Królowi do Kadyxu, znajdując się Xze Hiar, Jenerał Palafox i Margr. Santa Cruz.,

Z Sztokolmu d. 24 Czerwca.

Wczoray przyjmowali N.N. Królestwo, Królewic Następca tronu i jego Małżonka, tudzież Xiężniczka Zofia powinszowania z powodu zaślubin Królewica od wysokich królewych urzędników, obcych Ministrów, &c. w wieczór była u Dworu gala i wystawienie teatralne. Na końcu b. m. nastąpi podobnaż gala.

Dziś w rocznicę urodzin Króla jest wielka parada woyskowa na Laduärs-gärde, ktorey Królowa i Następczyni tronu przypatrywać się będą z Drotningberget.

Z Moguncyi d. 26 Czerwca.

Gazeta tuteysza protestuje się przeciw obchodzie mającey przez miasto Harlem d. 10 Lipca r. b. czwartey rocznicy wynalezienia sztuki drukarskiej, i odwoľuje się do mającego wkrótce wyjść z druku dzieła, które dostatecznie dowiedzie, że nie Harlemski Kostter, ale Moguncki Gensfleisch, przeważy Gutenberg, jest wynalazcą tej przedziwney sztuki.



# DODATEK

## DO N<sup>o</sup> 57.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 16 LIPCA 1823 ROKU WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 9 Lipca.

Najświetniejszy Cesarz udzielił d. 3 b. m. w południe Król: Angielskiemu Ambassadorowi, P. Wellesley, uroczyste wstępne posłuchanie, po którym otrzymał zaraz posłuchanie u N. Cesarzowcy, a następnie u N. Króla obu Sycylii.

Po południu udali się NN. Cesarstwo na kąpiele do Baden.

D. 4 w wieczor przybył tu w pożądanym zdrowiu J. Cesarzewicowska Mość Arcyksiążę Rudolf, Kardynał i Xiążę Arcybiskup Ołumoniecki, w towarzystwie nadwornego swojego Marszałka Hr. Laurencin, i wysiadł do przygotowanego dla siebie w zamku Cesarskim mieszkania.

D. 5 N. Arcyksiężna Maryja Ludwika, Xiężna Parmy, pojechała z synem swoim Xciem Reichstadt do Baden.

Z Botzen d. 17 Czerwca.

W widokach nadzwyczaj obfitej jesieni, niższa się cena wina do 25 od sta. — Zbior jedwabiu jest tu i we Włoszech tego lata nadzwyczaj wielki. — Zboża dostarczają nam podostatkiem sąsiedzi nasi Włoscy.

Z Frankfortu d. 22 Czerwca.

Teraźniejszemu przykremu położeniu, w jakim znajdują się polityczne sprawy, przypisać należy nieczynność

od niejakiego czasu giełdy naszej. Mówią, iż nową Austriacką pożyczkę zawarto na obligacyie na 81 za sto, od których ma jeszcze bydź prowizyja odciągniona.

N. Królowa Niderlandzka przybyła tu dziś w towarzystwie syna swojego Królewica Fryderyka.

Owdowiła Królowa Wirtemberska wyjechała d. 20 b. m. z Ludwigsburga do wod Steinau, gdzie kilka tygodni zabawia.

Nowo mianowany przy Dworze Pruskim Posel Angielski, Lord Clanvilliam, przejechał przez miasto nasze do Berlina.

Xże Następcą Elektorstwa Hessen-Kasselskiego przybył do Marburga, dla ukończenia nauk akademickich. Na utrzymanie Dworu jego wyznaczono z kassy tamtejszey 22,000 tal. rocznie, a na mieszkanie dom byłego zakonu Niemieckiego.

N. Król Duński, w towarzystwie swej Małżonki, w podróży swej z Laurenburga do Altony przejechał d. 4 b. m. przez Hamburg. Na granicy powitała go deputacyia od Senatu i czekała na niego eskorta jazdy Hamburgskiej. W Mieście przyjęty był wojskowemi hono-

rami przy huku dział.

Dotychczasowy sprawujący Cesarstwa Austriackie interesa w Hanowerze, Podpułkownik Greiffeneg, wyjechał ztamtąd na nowe swoje przeznaczenie do obciążenia dowodztwa w Osoppo w Friolu.

Berneńska gazeta, Przyjaciel Szwajcarski, ogłasza urzędownie rozszerzoną przez obce gazety wieść o zmianie politycznego stanu Szwajcaryi za zupełnie zmysłoną.

Związek za Grekami w Niemczech od 15 Sierpnia 1821 do 31 Marca 1823 zebrał w składkach 27,692 Zr.

*Od granic Tureckich d. 16 Czerweca.*

Podług listu z Stambułu, który dziennik Smirneński Spektator ogłosił, W. Sułtan upoważnił Kapitana Baszę, aby 35 kobiet z Scio, które miały być za niewolnice sprzedane, odkupił i bezpłatnie do oyczyzny odstawił.

Z drugiej strony nadchodzą doniesienia, że Turcy powyżey Termopilow z obawy, iż tego roku nie utrzymią się w tamiecznych okolicach, wydusili wszystkich Chrześcian bez względu na stan, wiek i płeć, i spaliwszy wszystkie budynki, udali się do Laryssa.

Gdy wybuchła w Napoli di Romania morowa choroba nie dozwoliła teraźniejszemu Greckiemu Rządowi założyć tam na teraz swojego siedliska, udał się zatem do Trypolizy. Za jego zbliżeniem cała ludność w liczbie 10,000 ludzi wyszła z miasta i znayzyszemi wyrazami radości przyjęła człoaki nowego Rządu.

*Z Londynu d. 28 Czerweca.*

P. Ward, który przybył tu z pismami z Sewilli, przywiózł potwierdzenie przymusu Króla do wyjazdu; lecz lud nie opierał się wcale tego wyjaz-

dowi. W Kordowa przednia straż Francuzka zatrzymała P. Ward, i iak tylko uwiadomił ją o wszystkich w Sewilli zayściach, wyprawiono zaraz gońców do Madrytu, a ztamtąd do Paryża, którzy go 24 godzinami poprzedzili. — Jeżeli (wyrzaża gazeta Sun) Król i Stany bezpiecznie do Kadyxu przybędą, i Stany tak będą iak dotąd nieugiętemi, tedy woyna długo jeszcze pociągnać się może. Sprzyjający tu konstytucyjonistom Hiszpańskiem, polegają wiele na Kadyxie, wytrwałosci, na duchu woyska wiary, które niedawno (iak pisma Francuzkie donoszą) oparty się Vicekrólowi d'Espagne, na Minie i na osadach w St. Sebastian, Pampelonie, Figueras i innych twierdz znajdujących się w ręku Hiszpanów. Tymczasem Francuzi doszli już do końca półwyspu i dobrze od narodu przyiętemi zostali, z strony którego zayśoby musiałoby iakoweś poruszenie, a naowczas konstytucyjonisci mogli mieć nadzieję polepszenia swcy sprawy.

D. 26 po południu odbyło się w kancelaryi spraw zagranicznych gabinetowe rady.

Mówią, iż N. Król przyjął łaskawie prośbę od kilkunastu rodzin Szkołskich parów o zwroczenie skonfiskowanych im dóbr z powodu buntu w latach 1745 i 1715 i raczył przywrócić je do byłych tytułów i posiadłości.

Do wyspy S. Tomasza przybyła z Anglii przedziwnie uzbrojona i 1201 ludzi osadzona korweta Recluta, która oczekuje tam na uznanie przez Rząd Kolumbijski zaciągnięney przez P. Zea pożyczki, który i ten okręt zrobić, a potem przyłączy się do floty tej Rzpltey.

Listy z Bahii (w Brazylji) pod d. 24 Kwietnia donoszą, że Lord Cochra-

ne zamyka ten port, i że Portugalskie okręty upatruią tylko dogodney pory do wypłynienia z portu i stoczenia z nim bitwy. Na admiralskim okręcie Cochranne znajduje się 300 Angielskich matkow.

W Kwietniu Gregorio Tagle w Buenos - Ayres, w czasie nieobecności wojskowego dowódcy Rodrigues, usiłował na rzecz stronnictwa Puyrredon zrobić przeciwną rewolucyją, lecz Prezes Rządu Rivadavia rozkazał do burzycieli, których około 300 było, strzelać, którzy w krotce się rozperzuchali. Umknął i Tagle, lecz za dostawienie jego głowy wynaczono 2000 piastrow nagrody.

Dnia 14 i 15 Lipca 1823 r.

**Cena Zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.**

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
→ Pszenicy	15 —	14 —	13 —	12 —
→ Żyta	12 —	11 —	10 —	9 15
→ Jęczmienia	8 —	7 —	6 15	—
→ Owsa	5 15	5 —	—	—
→ Jagiel	24 —	23 22	22 —	—
→ Grochu	12 —	11 —	10 15	—
→ Rzepak	14 —	13 —	—	—

W Gdańsku dnia 4 Lipca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pšenicy	do	Złp.	520	do	800.
Żyta	—	—	480	—	500.
Jęczmienia	—	—	360	—	400.
Owsa	—	—	220	—	240.
Grochu	—	—	400	—	440.

### Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 14 Lipca.

Czer:Zł:Holl:monetą Courant	Złp.	20	gr.	12
— detto Cesarski	—	20	—	—
Fryd. Pruskie	—	35	—	3
Luidor	—	37	—	—
20to frankówki	—	33	—	—
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	230	—	—
Złoty ryński Szajkami	—	1	—	22

### LOTERIA KRAJOWA.

W 42 Ciągnienu dnia 16 Lipca r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

29. 46. 43. 20. 79.

Przyszle Ciągnienu d. 23 Lipca r. b. przypada.

## D O N I E S I E N I A.

W Dobrach Narodowych Biały Promnik w drodze Ekzekucyi Sądowej dnia 22 Lipca r. b. 1823 o godzinie trzeciej po południowej, odbędzie się Licytacya sprzedarzy Krow, Owiec, i innych ruchomości, oraz zboża na pniu, tudzież wypuszczona będzie w Dzierżawę Realność Erpaktowa gruntów i Dworku, przez Staroz: Dawida i Elzbie z Młozonkow Lipmanów trzymanych. — Ato na satysfakcyą Summy 2000 Złpól. z prowizyami i kosztami prawnemi Panu Karolowi Lekszyckiemu Obywatelowi dwukrajowemu przysądzoicy. Warunki wydzierżawienia, każdego czasu, w oiorze podpisanego Komornika tu w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 26 i 27 mieszkalącego, lub przed rozpoczęciem Licytacyi na gruncie przeczytać można. — Kraków d. 10 Lipca 1823 r.

Tomasz Jarzyński, Kom: S.

W dniu 18 Lipca r. b. 1823 o godzinie 10tej z rana w Wsi Promniku białym przy Krakowie odbędzie się w drodze Ekzekucyi Sądowej Licytacya na wydzierżawienie trzechletnie Domu włościanskiego z grontem do niego przyległym, na którym wysianego zboża znajduje się: Żyta zagonow trzydzieści, Jęczmienia czter-

dzieści i dwa, Owsa dziewiętnaście prócz kilkunastu zagonów na jarzynę zostawionych do uzupełnienia jednego morgu gruntu — poczynając od dnia Licytacji r. b. do tegoż dnia 1826 roku. — W Krakowie dnia 11 Lipca 1823 roku.

H. Salomoński Kom. Sąd.

Podpisany Komornik Sądowy Rplitey Krakowskiej zawiadomia szanowna publiczność iż dnia 29 b. m. i r. o godzinie otej ranney, w Krakowie przy Ulicy Grodzkiej pod L. 26 i 7. to jest w Kancellaryi Komornika odbędzie się publiczna Licytacya, różnych Sreber i kosztowności iakoto: Lichtarzy, tyżek różnych, grabek, sztuczców i. t. p. tudzież zegarków i innych kosztowności złotych — Które stósownie do przepisów prawa na widok publiczny w powyżey oznaczonym miejscu są wystawione i takowe każdego dnia od godziny 9 do 11 z rana widzieć można. —

Tomasz Jarzyński Kom. Sąd.

Niżey podpisany przybyły z Wiednia na Professora Rzeźbiarstwa do Uniwersytetu tuteyszego, ma honor uwiadomić Prześwierną Publiczność, iż wszelkie roboty iako to: z Metalów, Marmurów, Kamieni Piaskowych, z Drzewa i Gipsu i. t. d. uskutecznia. —

Józef Schmelzer, Proff. rzeźbiarstw.

Pisarz Trybunału I. Inst: Wol: Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i tego Okręgu, do publiczney wiadomości podaje: że dom drewniany w Gminie VII. M. Krakowa, na Kleparzu przy ulicy długiey pod L. popisową 93 stojący PP. Piotra Chachulskiego i Magdaleny Małżonków dziedziczny, na instancyją P. Adama Ekielskiego Assessora prawnego w Senacie Rządzącym Rzeczypospolitey Krakowskiej w imieniu i na rzecz Wydziału Dochodów i Skarbu czyniącego, tu w Krakowie przy głównym Rynku pod L. popisową 263 zamieszkałego, sprzedarzą domu tego trudniącego się na uspokojenie:

1) Summy Kapitałney Złp. 3698 z prowizyją po 5 od sta od rat uchybionych.

2) Kosztów prawnych w ilości Złp. 56 przysadzonych od wspomnianych P. Piotra i Magdaleny Chachulskich Małżonków iako zaręczycieli za P. Wojciechem Wrońskim Dzierżawcą Folwarku i propinacyi w Dobrach Narodowych Bronowice wielkie będącego, w stosunku zaręczeni bez odwołania się do zaręczonego Wojciecha Wrońskiego, przed Notaryuszem publicznym P. Olearskim d. 5go Czerwca 1819 r. na rzecz Skarbu Narodowego zeznanego, Vol: III. Księgi Intabulacyi i Extabulacyi Aktów hipotecznych tuteyszo - Kraiowych, d. 7 miesiąca i roku tyżże na karcie 21 pod Nr. 41 na tymże Domie intabulowanego, tudzież Wyroków w Trybunale I. Inst: tuteyszo - Krajo yin zapadłych pierwszego zaocznego pomiędzy Wydziałem Dochodów i Skarbu iako stroną powodową, a Wojciechem Wrońskim iako pozwanym d. 13 Listopada 1820 r. powtórnego ocznego, pomiędzy temiż stronami d. 16 Stycznia 1821 r. z mocą Eksekucyi bez kaucyi wypadłego, legalnie doręczonego, powyższe Summy Skarbowi Narodowemu przysadzającemi, przez P. Tomasza Jarzyńskiego Komornika Sądowego d. 7 Marca i 23 r. zajęty, w dzierżawney teraz Possesyi PP. Jana Jędrzejewskiego i Wawrzeńca Gałuszkiewicza będący, na Audyencyi Trybunału tylekroć rzezczonego na sprzedaż będzie.

Kopie zaięcia tegoż domu Woźny Sądowy Stanisław Poradowski d. 7 Marca 1823 r. doręczył PP. Piotrowi i Magdalenie Chachulskim Małżonkom, P. Wincentemu Kasprzyckiemu Woytowi Gminy VII. P. Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju. Tenże Protokół z ięcia w Księgę hipoteczną Vol: III. Zaięciów nieruchomości d. 19 Marca 1823 na karcie 424 Nr. 93 w Kancellaryi zaś Trybunału w Księgę III. Zaięciów nieruchomości od stronicy 878 do 881 pod L. 101 d. 4 Kwietnia 1823 r. w pisany jest.

Pierwsza publikacya Warunków sprzedarzy domu wspomnionego d. 6go Maia 1823 r. a następnne dwie podług Art: 702 K. P. S. na Audyencyi Trybunału I. Inst: tu w Krakowie pod L. 106 z rana odbyły się. — Po odbyciu trzy razy publikacyi Warunków Licytacji tyczających się sprzedarzy Domu powyżzey z położenia miejsca wskazanego, cena pofozona z strony popierającego Assessora Prawnego w imieniu Wydziału Dochodów w Senacie Rzeczypospolitey Krakowskiej w Summie Złp. 1304 w dobrej srebrney monecie. — Termin do przysadzienia przygotowawczego w spomnionego Domu na dzień 12go Sierpnia 1823 r. sądownie oznaczony został. — W Krakowie d. 12go Lipca 1823 roku.

Kulczkowski, Pisarz.